Inwestycje publiczne nie są ubezpieczane

Utworzono: piątek, 04, czerwiec 2010 10:47 Dziennik Gazeta Prawna



Przepisy nie narzucają obowiązku ubezpieczenia realizacji inwestycji publicznych np. na wypadek powodzi. Wszystko zależy więc od dokumentacji przygotowanej przez zamawiających.

- U nas sprawy ubezpieczenia trwających robót budowlanych pozostawiono kompletnej samowoli. W krajach UE uczestnicy procesu budowlanego ubezpieczają się na wypadek działania siły wyższej, np. powodzi. We Francji ubezpieczają się wszyscy: projektant, zamawiający i wykonawca - mówi dr inż. Aleksander Krupa z Izby Projektowania Budowlanego.

Izba proponuje wprowadzenie podobnych zmian w polskim prawie.
- Przy zamówieniach publicznych w grę wchodzą przecież publiczne pieniądze. Zabezpieczenie procesu budowlanego powinno zostać uregulowane ustawowo. W razie nadzwyczajnych zdarzeń, kto pokryje straty? - pyta Aleksander Krupa.

Podobne postulaty mają brokerzy ubezpieczeniowi.
- Aby zwiększyć ochronę ubezpieczeniową procesów inwestycyjnych finansowanych ze środków publicznych, zasadne jest zastanowienie się nad wprowadzeniem obowiązku posiadania ubezpieczeń budowlano-montażowych przy realizacji inwestycji budowlanych - uważa Marek Szmaj z Hanza Brokers.

Czy zamawiający mogą w sytuacji opóźnień spowodowanych powodzią naliczać kary umowne? Jakich nadzwyczajnych środków prawnych można użyć, jeśli zamawiający nie osiągną porozumień z wykonawcami? W jaki sposób można zmienić warunki umowy?

Phoca PDF

Inwestycje publiczne nie są ubezpieczane

Utworzono: piątek, 04, czerwiec 2010 10:47 Dziennik Gazeta Prawna

Więcej: Ewa Grączewska-Ivanova, Dziennik Gazeta Prawna 4.06.2010 (107) - str.B7

Phoca PDF